№ 109. Piątek 13. Maja 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excelencya Minister stanu mianował na wniosek c. k. centralnej komisyi ku badaniu i zachowaniu pomników architektonicznych właściciela dóbr w Kociubińczykach pana *Mieczysława Potockiego* konserwatorem tej komisyi centralnej dla Galicyi wschodniej, a mianowicie dla obwodów: stanisławowskiego, brzeżańskiego, złoczowskiego, tarnopolskiego, czortkowskiego i kołomyjskiego w charakterze stałym, dla innych zaś obwodów Galicyi wschodniej aż do ustanowienia drugiego konserwatora w charakterze prowizorycznym.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. maja 1864.

Jego Excelencya Namiestnik mianował adjunkta urzędu powiatowego *Artura Stopczyńskiego* koncepistą namiestnictwa, a praktykanta konceptowego przy namiestnictwie *Franciszka Kasparidesa* adjunktem przy politycznym urzędzie powiatowym w Tarnopolu, obudwu w charakterze prowizorycznym.

Lwów, dnia 10. maja 1864.

(Z urzędowej części w „Krakauer Zeitung.")

C. k. komisya namiestnicza nadała opróżnioną przy szkole w Wadowicach posadę nauczyciela drugiej klasy płacy, nauczycielowi przy tej szkole *Józefowi Gołąb*, opróżnioną przeto posadę nauczyciela trzeciej klasy płacy, nauczycielowi przy tej samej szkole *Franciszkowi Prezentkiewiczowi*, a jego posadę nauczycielską czwartej klasy płacy, suplentowi przy szkole głównej w Tarnowie, *Franciszkowi Zając*.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, dnia 1. maja 1864.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądu wojennego w Krakowie zapadłych w miesiącu kwietniu 1864.

(Dokończenie.)

II. Za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom.

89. Jan *Kamiński*, fałszywie Józef *Makowski*, właściciel dóbr, z Mazur w Król. Pols., 34 l. areszt śledczy policzony za karę. — 90. Józef *Morawski*, 45 l. murarz z Krakowa, na 48 godzin aresztu w sztokhauzie. — 91. Jan *Nieswiedzal*, 38 l. szlifierz z Przyborowa, na 15 kijów. — 92. Zofia *Golińska*, 37 l. wyrobnica z Krakowa, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, z 2 razowym postem i twardem łożem. — 93. Agata *Kolęda*, 46 l. handlarka naczyń z Raciborowic, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 94. Franciszek *Dulliński*, 24 l. czeladnik murarski z Krakowa, na 15 kijów. — 95. Józefa *Witkowska*, 25 l. ulicznica z Krakowa, na 15 rózg. — 96. Antoni *Brzezyna*, 34 l. dozorca budowy z Petersdorfu na Szląsku, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 97. Tekla *Stanczyk*, 24 l. wyrobnica z Krakowa, oprócz 14 dni aresztu śledczego policzonych za karę, na 8 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 dniami postu. — 98. Jan *Goliński*, 45 lat murarz z Krakowa, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzczego 2 dniami postu. — 99. Apolonia *Galoszkiewicz*, 19 lat szwaczka z Krakowa, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 100. Józefa *Botkowska*, 21 l. dziewka z Krakowa, na 48 godzin aresztu w sztokhauzie. — 101. Maciej *Galuszkiewicz*, 17 l. szewc z Krakowa, na 15 rózg. — 162. Franciszek *Kobiałka*, 34 l. właściciel gruntu z Kocni, na 14 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem i 1 raz twardem łożem w każdym tygodniu. — 103. Jan *Łopata*, 32 l. parobek z Pcim, na 8 dni aresztu, z 2 razowym postem. — 104. Jan *Góral*, 23 l. właściciel gruntu z Alsen, na 6 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem. — 105. Antoni *Hołowy*, 42 l. właściciel dóbr z Czchowa, z wliczeniem 8 dni aresztu śledczego, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, z 2 razowym postem. — 106. Mojżesz *Weber*, 26 l. wyrobnik z Chrzanowa, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 107. Otto *Bilitzer*, 15 l. praktykant leśnictwa z Borschitz w Szląsku, na 4 dni aresztu w sztokhauzie. — 108. Ludwik *Jurkowski*, 43 l. z Luzny ekonom, na 10 dni aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 3 dniami postu. — 109. Franciszka *Gwoździonka*, 30 l. ulicznica z Podgórza, na 20 rózg. — 110. Franciszek *Maidra*, 40 l. kmieć z Wilkowic, 3 dni aresztu śledczego policzono za karę. — 111. Jan *Schlesinger*, z Wadowic 19 l. blacharz, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, z 2 razowym postem.

III. Za posiadanie cudzych dokumentów ligitymacyjnych.

112. Józef *Gabaczewski*, 26 l. leśniczy z Woli pękuszewskiej w Król. Pol., na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie. — 113. Walenty *Radwiński*, fałszywie Adam *Kowański*, z Król. Pol. 21 l., na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie, z 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 114. Antoni *Kochanowski*, majster garbarski, na 20 zł. w. a. kary pieniężnej. — 115. Roman *Karczewski*, 23 l. właściciel dóbr z Lippy w Król. Pol., na 6 tygodni aresztu w sztokhauzie. — 116. Józef *Andrain*, fałszywie Wiktor *Girard*, 24 l. z Ludavuc we Francyi, areszt śledczy policzono za karę. — 117. Wiktor *Reiswasser*, 40 l. kupiec z Warszawy, na 20 zł. w. a. kary pieniężnej. — 118. Wawrzyniec *Nowak*, 23 l. ekonom z Chozni, na 1 więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 119. Kornel *Donard*, 25 l. student z Marsylii we Francyi, na 1 miesiąc miesiąc aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 dniami postu w każdym tygodniu. — 120. Leon *Kowalski*, 34 l. czeladnik krawiecki z Krakowa, 3 dni aresztu śledczego policzono za karę. — 121. Antoni *Pawłowski*, 45 l. krawiec z Krakowa, 3 dni aresztu śledczego policzono za karę. — 122. Tomasz *Nawrot*, 27 l. bez zatrudnienia z Nitroszowic, na 6 tygodni aresztu w sztokhauzie. — 123. Józef *Maculski*, 24 l. syn właściciela gruntu z Przegalmu Wielkiego w Polsce, na 6 tygodni aresztu w sztokhauzie. — 124. Franciszek *Szpott*, 32 l. farbiarz i tokarz z Noyon we Francyi, areszt śledczy policzono za karę. — 125. Antoni *Czekaj*, 44 l. służący z Opatowic w Król. Pol., na 3 tygodnie aresztu w sztokhauzie, z 2 razowym postem w każdym tygodniu.

IV. Za obrazę majestatu.

126. Józef *Wannotek*, 48 l. wyrobnik z Bielska, na 1 rok ciężkiego więzienia. — 127. Józef *Kozibowicz*, 65 l. krawiec z Grzybowa, na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. — 128. Adam *Golek*, 18 l. terminator kowalski z Uścia solnego, na 8 miesięcy ciężkiego więzienia. — 129. Stanisław *Pirazzi*, 12 l. uczeń z Krakowa, uwolniony z braku dowodów. — 130. Ludwik *Schröder*, 28 l. organista z Krakowa, uwolniony z zbraku dowodów.

V. Za zbrodnię publicznego gwałtu (według §. 99. c. k. k.).

131. Jan *Walicki*, 59 l. cieśla z Wieliczki, na 8 miesięcy więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

VI. Za zbrodnię kradzieży i oszustwa.

132. Adam *Keskiewicz*, 22 l. fałszywie *Dębkowski*, terminator piekarski z Krakowa, na 1 rok więzienia, (obciążony powtórnie zbrodnią zaburzenia spokojności publicznej).

Z centralnej dyrekcyi c. k. sądów wojennych.

Lwów, 3. maja 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. maja.

Jak się dowiaduje *Jen. Kor.*, raczył Jego Mość Cesarz mianować kapitana okrętu liniowego *Wilhelma Tegetthoff*, który jak wiadomo dowodził w potyczce pod Helgolandem austryacką dywizyą floty, w nagrodę za ten świetny czyn jego wojenny *kontradmirałem*.

Niektóre dzienniki donoszą, że na najbliższem posiedzeniu konferencyi londyńskiej — we czwartek — miano bezpośrednio przystąpić do układów względem pokoju. Jeżli wiadomość ta się potwierdzi, będzie to pocieszający dowód pokojowego usposobienia rządów europejskich. Idzie tu głównie o obmyślenie warunków, pod jakiemi mogłoby nastąpić pogodzenie krzyżujących się zdań i widoków, a ponieważ zawieszenie broni ma trwać cztery tygodnie tylko, tedy można przypuszczać, że przy układaniu tych warunków przewodniczyć będzie uczucie pojednania i wyrozumiałość, które jedynie mogą sprowadzić szybkie załatwienie sporu. Zresztą gdyby się zajmowano tylko kwestyą zawieszenia broni, to nienastręczałoby zdaniem półurzędowej *Nordd. Allg. Ztg.* opuszczenie Jutlandyi żadnych trudności; gdyż koszta wojenne, których gwarancyę stanowi Jutlandya, będą przecież jednym z warunków pokoju i nie mają nic spólnego z kwestyą zawieszenia broni.

Na posiedzeniu *francuzkiej* izby deputowanych z 10go b. m., w ciągu rozpraw nad budżetem zabrał głos minister stanu *Rouher*, i nie zapuszczając się wcale w wyjaśnianie budżetu powiedział między innemi: „Pokój spoczywa dziś na silnych gwarancyach; powtarzam za Berryerem, że pokój jest w ręku Francyi, a tę rękę otworzy Francya tylko wtedy, gdyby potrzebowała bronić swojego honoru i swoich granic. Co się tyczy smutnych zatargów w północnej Europie, wolno wierzyć teraz w spokojne ich załatwienie. Nie może on sądzić, ażeby główne mocarstwa naradzały się w Londynie bezskutecznie, i spodziewa się przeto czegoś lepszego, niż przepowiedni smutnego pessymizmu, któremu dał się owładnąć p. Berryer."

Bezpośrednie listy z Rzymu otrzymane w Paryżu z wiarogodnego źródła, donoszą o nowem pogorszeniu się stanu zdrowia Ojca św. To pewna jednak, że w czasie pobytu Cesarza Maxymiliana w Rzymie używał jeszcze Jego Świątobliwość Papież jak najlepszego zdrowia.

Książę *Kuza* dopełnił swoich obietnic co do stłumienia rewolucyjnej agitacyi w Księstwach Naddunajskich. Stu dwudziestu trzech Polaków, przytrzymanych po największej części w Romanie, sprowadzono do Gałaczu, a ztamtąd wydalono za granicę, chociaż z początku robiły niejakie trudności władze tureckie. Wszystkich innych wychodźców podzielono na małe oddziały i internowano ściśle po rozmaitych miastach. Również wysłał z kraju dwóch ajentów węgierskich i jednego włoskiego. Tak donosi korespondencya z Bukarestu z 6. maja umieszczona w *Jen. Kor.*

Podług najnowszych wiadomości z Nowego Jorku zamierzają separatyści uderzyć na Granta, i wzmacniają korpus jenerała Lee ze wszystkich stron. — Senat washingtoński dozwolił podwyższyć na 60 dni cło przywozowe o 5 prct.

Monarchia Austryacka.

Czerniowce. 7. maja. *(Czynności sejmu krajowego.)* 18ste posiedzenie sejmu krajowego w d. 4. b. m. zaczęło się od oświadczenia, że sesya tegoroczna będzie zamknięta najpóźniej 15. b. m. Ustawa względem patronatu szkolnego została przyjęta w trzecim odczycie. Wniosek deputowanego Kovats względem zmiany ustawy o uzupełnieniu wojska, wraz z odnośnym adresem do Jego ces. Mości przyjęto po kilku uwagach ze strony szefa krajowego. Na następnem posiedzeniu w d. 6. b. m. szef krajowy oznajmił izbie że uchwalona w ciągu tej sesyi ustawa o konkurencyi do utrzymania dróg, uzyskała najwyższą sankcyę. Przedmiotem dalszej obrady był projekt do ustawy względem umorzenia długu bukowińskiego funduszu indemnizacyjnego. Gdy szef kraju oświadczył się za tym projektem, przyjęto go bez debaty po przemówieniu sprawozdawcy wydziału finansowego Tymonowicza. Tak więc dług wynoszący 11½ milionów będzie umorzony w 40 latach w drodze losowania.

Wiedeń. 11. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Jego Mość Cesarz* przybył wczoraj z rana o godzinie 9. z Schönbrunnu do Wiednia i udzielał posłuchania. — Wczoraj po południu odbyła się rada ministeryalna i trwała od godziny 2. do pół do 5tej.

(Raport komendanta dywizyi floty.) *Wiener Abendpost* z 10. b. m. donosi: „Od komendanta dywizyi floty, kapitana okrętu liniowego Wilhelma Tegetthoffa nadszedł następujący telegraficzny raport z Helgolandu z 9. maja, 8. godzina, 45 minuta po południu:

„Byłem dziś przed południem w drodze do Cuxhaven, gdy na Elbie otrzymałem wiadomość, że pod Helgolandem widziano trzy fregaty duńskie. Zawróciłem i spostrzegłszy te trzy okręta w południowo-wschodniej stronie od Helgolandu uderzyłem na nie. Po 2½ godzinnej walce zapalił się przodowy maszt fregaty „Schwarzenberg“.

„Byliśmy zwróceni przeciw wiatrowi, musiałem przeto zmienić kierunek, ażeby zapobiedz szerzeniu się ognia, i dałem innym okrętom znaki, ażeby uczyniły toż samo. Przerwaliśmy bitwę i zarzuciliśmy kotwice poniżej Helgolandu.“

„Na fregacie „Schwarzenberg“ polegli: kapitan audytor *Jan Kleinert* i 30 ludzi; ciężko ranionych do 50 ludzi, między tymi kapitan okrętowy *Gebhard Turkovits*. Na fregacie „Radetzky“ polegli: kadet okrętowy *Juliusz Belski* i 2 ludzi; ranionych 22 ludzi. Załoga pracuje jeszcze nad ugaszeniem pożaru; przodowy maszt musi być odjęty. Trzy okręta duńskie krążą między Helgolandem i ujściem Elby. Duńczycy musieli ponieść także znaczne straty, gdyż nie ścigali nas.“

Podług dalszych urzędowych wiadomości z Hamburga — dodaje *Wiener Abendpost* — zawinęła już połączona austryacko-pruska eskadra dnia 10. b. m. o godzinie 4. z rana do Cuxhaven, i przeto można przypuszczać na pewno, że okręta duńskie musiały także się cofnąć dla naprawy poniesionych uszkodzeń.

Zaś gazeta wiedeńska z 11. b. m. przynosi następujące wiadomości telegraficzne z Hamburga z 10. b. m.: Hamburgskie towarzystwa asekuracyjne oddały komendantowi Tegetthoff swój paropływ stojący w Cuxhaven bezpłatnie do dyspozycyi, ażeby mógł odwieźć wszystkich ranionych do Hamburga, gdzie też przybyli już ranieni tego samego dnia wieczorem. W Hamburgu utworzył się z znakomitych kupców i właścicieli okrętów komitet, który ma zająć się losem poległych i ich rodzin. — Nakoniec osobny dodatek do *Cuxh. Ztg.* z 10. b. m. donosi: We wczorajszej potyczce na morzu zmuszeni zostali Duńczycy do ucieczki i odpłynęli w północnym kierunku. Sprzymierzeni nie mogli ich ścigać, ponieważ palił się przodowy maszt fregaty „Schwarzenberg“. Straty Duńczyków nie są znane. Fregata „Schwarzenberg“ ma 170 poległych i ranionych, między tymi wielu ciężko rannych; fregata „Radetzky“ 5 poległych i rannych, a pruskie statki kanonierskie żadnego. Wojsko walczyło z nadzwyczajną odwagą i pogardą śmierci.

Z powodu obiegających pogłosek, że zmiana osób w nadwornej kancelaryi węgierskiej zapowiada zmianę systemu, piszą z Wiednia do czasopisma *Pester-Bote:* Nic podlega żadnej wątpliwości, że rząd nasz nie ma wcale tego zamiaru. Nie chodzi o zmianę systemu, lecz owszem o ustalenie dotychczasowego, a hrabia Zichy to głownie mieć będzie na celu, co za hr. Forgacha nie mogło być osiągnięte. Ale gdy raz rząd wstąpi na tę drogę, to naturalnie zacznie od uregulowania stosunków tam gdzie tego będzie największa potrzeba, a zatem jak się spodziewać należy w zakresie sądownictwa. Najbliższe kroki okażą, że nie chodzi wcale o oktrojowanie, lecz właśnie o wprowadzenie takich, materyalnym interesom ludności odpowiednich stosunków, które nie potrzebują oktrojowania, a mogą pomódz do usunięcia stosunków wyjątkowych.

Włochy.

(Uniwersytety w Pawii i w Turynie. — Prześladowanie kościoła katolickiego. — Słabość zdrowia Ojca św. — Różne wiadomości.) Do *Jener. Koresp. austr.* piszą z Pawii pod dniem 7go maja, iż otwarcie uniwersytetów w Turynie i Pawii nie tak rychło nastąpi, gdyż minister oświecenia publicznego Cernari, nie chce zezwolić na żądane od studentów koncesye. Studenci zaś wzbraniają się podpisać deklaracyi przez ministra wymaganych, chociaż wiedzą, iż podpisanie koniecznym jest warunkiem otwarcia uniwersytetów. W Turynie rzeczy stoją nie lepiej jak w Pawii; z tysiąca uczniów uniwersytetu turyńskiego zaledwo 300 deklaracyę podpisali.

Zaś *Independance belge* donosi z Turynu pod dn. 9. b. m., iż dekret królewski nakazał otwarcie uniwersytetów w Turynie i Pawii, gdyż prawie wszyscy studenci zadość uczynili wydanym przepisom.

Kościoł katolicki szczególnym teraz jest przedmiotem prześladowania rządu piemonckiego. Reskrypt ministra wyznań religijnych zakazuje odbywanie wieczornych nabożeństw i kazań, bez szczególnego pozwolenia rządu. Zakaz ten egzystuje w Piemoncie już od 1857 roku; na Lombardyę rozciągnionym został w r. 1860, teraz obowiązywać ma w wszystkich prowincyach. W Neapolu wywoła on wielkie oburzenie, tam bowiem ludność od dawna przywykła do wieczornych nabożeństw. Położenie kościoła w Neapolitańskiem staje się z każdym dniem trudniejsze. W ludnej prowincyi Abruzzów dwóch tylko biskupów znajdują się w swych rezydencyach; jeden z nich, biskup z Atri, powolnym jest zawsze narzędziem rządu, drugi jest starzec zgrzybiały. Sześciu biskupów są na wygnaniu w Rzymie, siódmy w więzieniu w Genui. W Romanii i w Toskanie rzeczy stoją nie wiele lepiej. Skasowanie klasztorów pociągnie za sobą upadek wielu gmachów kosztownych, historycznemi pomnikami będących. Między innemi zniesiony być ma klasztor Certosa pod Florencyą, dawniej siedziba Papieży Piusa VI. i VII. w czasie ich uwięzienia przez rząd francuzki za pierwszego Napoleona.

Według turyńskich dzienników *Opinione* i *Stampa*, zdrowie Ojca świętego pogorszyć się miało. W nocy z dnia 2. na 3. maja miała przyjść recydywa z gorączką, a nazajutrz otwarła się rana w nodze. Przy obrzędach kościelnych Ojciec św. dwa razy zemdlał, i stan jego zdrowia ma być zatrważający. Inne wszakże dzienniki nic o tem nie wspominają.

Pescara, ów port neapolitański, o którego zajęciu Garibaldi według zapewnień paryzkiego *Constitutionnela* myślić miał, leży o 146 kilometrów poniżej Ankony, nad drogą żelazną do Foggia. Warownia portu jest wprawdzie stara lecz jeszcze obronna, a drogą żelazną może się tam wielu awanturników zebrać nie postrzeżonych. Cała załoga składała się z 300 półinwalidów z różnych pułków. Teraz rząd piemoncki zapobiegł wszelkiemu niespodzianemu napadowi, a całe wybrzeże adryatyckie pilnie jest strzeżone.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 9. maja. *(Sprawozdanie banku. — Rozporządzenie policyjne.)* *Dzien. Pow.* donosi: W dniu 6. b. m. jako w dniu przez ustawy banku polskiego wskazanym o godzinie 12tej w południe odbyło się w głównej sali posiedzeń publiczne sprawozdanie tegoż banku z czynności za rok upłyniony 1863, a 36. od założenia tej instytucyi, a to pod prezydencyą jw. radzcy tajnego Fundukleja, kontrolora jeneralnego Królestwa i prezesa komisyi umorzenia długu krajowego w obecności jw. radzcy tajnego Niepokojczyckiego, członka rady stanu i rady administracyjnej Królestwa, mającego zwierzchni nadzór nad bankiem, oraz w obecności członków komisyi umorzenia i radzców handlowych przy banku polskim. Po odczytaniu zbiorowego rysu z dopełnionej przez komisyę umorzenia rewizyi stanu majątkowego banku za rok poprzedni 1862, obejmującego poświadczenie, że stan majątkowy banku został odpowiednio w inwentarzu oceniony, i okazał się zgodnym z księgami i aktami; że bank w czynnościach swoich działał w zakresie służącej mu instrukcyi, jak niemniej że powierzone mu depozyta w całości zachowane zostały, przemówił jw. rzeczywisty radzca stanu Szemioth, wice-prezes banku. Następnie odczytano szczegółowe zdanie sprawy z działań banku w roku 1863, z którego niektóre cyfry przytaczamy: Wypłaty i zaliczenia wynosiły: 1) Na umorzenie długu krajowego, a mianowicie: za obligacye udziałowe wylosowane rs. 169 kop. 80. Za obligi skarbowe rs. 1.159.344. Za obligacye cząstkowe, oraz certyfikaty A. i B. rs. 896.331 kop. 27½. Świadectwa na dowody komisyi centralnej likwidacyjnej rs. 46 kop. 48½, razem rs. 2,055.892 kop. 56; 2) na skupowanie papierów publicznych wylosowanych rs. 2,084.940 kop. 49½; 3) na skupowanie weksli krajowych rs. 3,083.472 kop. 18; 4) na skupowanie weksli zagranicznych rs. 1,947.828 kop. 67½; 5) na pożyczki na zastawy papierów publicznych rs. 1,779.086 kop. 97, kosztowności rs. 362.008 kop. 60½, towarów płodów i wyrobów rs. 1,456.226 kop. 56; 6) na pożyczki zakładom przemysłowym rs. 348.758 kop. 6½; na machiny rolnicze rs. 78.477 kop. 82. Zaliczenia na otwarte kredyta domom handlowym krajowym zajęły sumę rs. 12,561.377 kop. 49½. Biletów banku było w obiegu jak w latach poprzednich

za rs. 10,000.000. Zyski z operacyi za rok 1863 uczyniły sumę rs. 602.377 kop. 95, która stanowi dochód skarbu Królestwa.

W rozkazie dziennym do warszawskiej wykonawczej policyi z dnia 25. kwietnia (7. maja) zamieszczone jest polecenie, aby od wszystkich właścicieli, którzy w domach swych utrzymują rządców, ściągnięto na stęplach właściwych pismienne deklaracye, że za wybranych i przedstawionych przez nich ludzi, oraz za dokładne i akuratne prowadzenie meldunków i ścisłe wykonywanie przez nich wszelkich przepisów policyjnych poręczają osobą i majątkiem; od tych zaś właścicieli, którzy sami temi czynnościami zajmują się, deklaracye, że wszelkie meldunki i zapotrzebowania osobiście załatwiać będą. Zalecono przytem zwracać szczególną uwagę, aby tak nowo przyjmowani, jako też już zajmujący się temi czynnościami, byli ludzie dostatecznie obeznani z przepisami policyjnemi, dobrze, czytelnie i ortograficznie piszący a nadewszystko dobrej konduity, nie posiadający bowiem tych przymiotów nie mogą być pod żadnym pozorem dopuszczani do pełnienia obowiązku rządcy. W razach zaś jeżeliby który z właścicieli domów zobowiązał się sam trudnić temi czynnościami, a nie był dostatecznie pismienny, to powinien trzymać pisarza, lecz ten ostatni nie ma prawa na niczem kłaść swojego podpisu. — Z powodu nadchodzącej ciepłej pory dozwolono otwierać ogródki przy bawaryach egzystujące.

Rosya.

Petersburg, 5. maja. Reskrypt cesarski do Jego ces. Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, głównodowodzącego armią kaukazką.

Wasza ces. Wysokość! Mianowawszy Was Namiestnikiem Moim na Kaukazie i dowodzącym armią kaukazką, włożyłem na Was nader trudny obowiązek dokonania wielkiego dzieła uspokojenia tego kraju i doprowadzenia do pożądanego rozwoju wszelkich gałęzi administracyi miejscowej i pomyślności publicznej. Zaledwie rok upłynął od daty nominacyi Waszej, a już z zadowoleniem serca widzę osiągnione przez Was znakomite skutki. Po przybyciu Waszem do tego kraju rozmaite części zarządu cywilnego powzięły nowe życie, liczne ważne sprawy otrzymały ruch; lecz z szczególną przyjemnością uważałem świetne powodzenie kroków wojennych przedsięwziętych celem ustalenia panowania rosyjskiego w częściach Kaukazu, zamieszkałych przez niepodległych górali. Po sławnem zdobyciu całej wschodniej części Kaukazu przez poprzednika Waszego feldmarszałka księcia Baryatyńskiego, pozostawało Wam ukończyć rozpoczęte przez niego zawojowanie części zachodniej. Niezmordowane usiłowania walecznego wojska kaukazkiego pod dowództwem jenerał-adjutanta br. Jewdokimowa uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, i przy pomocy Boskiej zajęcie całego kaukazkiego brzegu morza czarnego dokonanem zostało prędzej, aniżeli się można było spodziewać. Resztki nieuległych plemion stanowczo zrzekły się dalszego oporu; obfity kraj zakubański i wybrzeże morskie szybko zaludniają się kozakami, i tym sposobem odwieczna krwawa walka zbliża się do pożądanego końca. Wynurzając Waszej ces. Wysokości serdeczną Moją wdzięczność za gorliwe i pożyteczne usługi oddane ojczyznie, nadaję Wam tytuł głównodowodzącego armią kaukazką, upoważniając przytem do oświadczenia w imieniu Mojem podziękowania walecznym wojskom pod dowództwem Waszem będącym za ich ciągłe niezmordowane trudy, za męztwo i waleczność w boju i niezachwiane poświęcenie dla tronu, ojczyzny i obowiązku służby.

Na oryginale własną Jego Ces. Mości ręką podpisano:
Szczerze Was kochający brat i przyjaciel
Alexander.

St. Petersburg, 19. kwietnia 1864 r.

(Podwyższenie płacy urzędnikom policyjnym.) Z najwyższego Jego Ces. Mości rozkazu z dnia 5. marca w guberniach: wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, kowieńskiej, mohilewskiej i witebskiej urzędnicy ruscy wydziału ministerstwa spraw wewnętrznych, wyjawszy urzędników policyi miejskich i powiatowych, mają sobie zapewnione podwyższenie płacy o 50% w stosunku do pobieranej obecnie przez członków władz gaży, a przez innych urzędników etatowych w stosunku całego utrzymania, a to z funduszu otrzymanego z podatku nałożonego na dobra ziemskie.

Afryka.

(Wiadomości o powstaniu.) Z Tunis piszą do paryskiego dziennika *la France*, iż powstanie dotąd nie uśmierzone pomimo koncesyi Beja. Powstańcy nie przestają na zniesieniu konstytucyi i zmniejszeniu podatków, lecz domagają się wydalenia pierwszego ministra czyli Kasnadara, który ogromny zebrał majątek, chociaż zupełnie goły do urzędu przyszedł. Mówią, iż popiera ministra Anglia, której on ważne przyniósł korzyści. Bej znajduje się w letnim swoim pałacu o cztery kilometry od Tunis z ministrami i żołnierzami, którzy mu jeszcze wierność dochowali. Zdrowie jego mocno jest nadwątlone, co dało powód do pogłosek o śmierci jego. Komendant eskadry francuskiej, admirał d' Herbighem wysłał parowiec liniowy „Alexandre" i korwetę parową „Caton" ku wybrzeżu rejencyi dla śledzenia wypadków. Na pokładzie znajdował się jenerał tunetański, który miał komendę w Susie. Całe jego wojsko opuściło go dla złączenia się z powstańcami, którzy stali obozem pod świętem miastem o 130 kilometrów od Tunis. „Alexandre" doniósł już, że powstańcy wyruszyli z Kernman i postępują ku stolicy, do której zdążą za dwa lub trzy dni.

Kronika.

(Nowy utwór muzyczny.) Temi dniami wyszedł z pod prasy w drukarni Kornela Pillera nowy utwór muzyczny pod tytułem: „Do zhody". Jestto kołomyjka do śpiewu utworu pana Tytusa Tyca, znanego u nas kompozytora i nauczyciela muzyki, ze słowami X. Sofrana Witwickiego.

(Pożary.) W nocy z 20go na 21go kwietnia r. b. pogorzał w Bihalu w obwodzie żółkiewskim włościanin Olexa N., straciwszy dom mieszkalny, 2 stajnie, cały zasób zboża, wszystkie sprzęty domowe i gospodarskie, odzież i konie. Straty obliczono na 300 złr., a przyczynę swojego nieszczęścia przypisuje właściciel podpaleniu.

Dnia 28. z. m. powstał pożar przez nieostrożność w Stryju na przedmieściu lwowskim w domu izraelity Süssmanna G., ale skończył się szczęściem tylko na zniszczeniu dachu. Nakoniec w Miejscu w obwodzie sanockim wszczął się ogień 8. b. m. z rana na folwarku dworskim i zniszczył dworski budynek mieszkalny ze wszystkiemi sprzętami. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Historya uniwersytetu Jagielońskiego.) Na uwagę „Czasu", jakoby profesor Wachholz piszący obecnie historyę uniwersytetu Jagiellońskiego, nie umiał po polsku, odpowiada „Krak. Ztg.", że profesor Wachholz urodzony w Galicyi nie tylko dobrze rozumie po polsku ale i z literaturą polską dokładnie jest obznajomiony. Historyę uniwersytetu Jagiellońskiego dla tego pisze po niemiecku, ażeby, jak to sam „Czas" uznaje, także i za granicą była znaną. „Ile nam wiadomo", dodaje „Krak. Ztg.", „będzie dzieło profesora Wachholza nadzwyczajnie zajmujące, będzie zawierać ogólne wyjaśnienia odnoszące się nie tylko do samego uniwersytetu."

(Rozbój.) „Sürgöny" dodaje następujący szczegół do kroniki rozbojów w Węgrzech: Dnia 18. z. m. o godzinie 9. wieczorem otoczyło kilku zbójców uzbrojonych w strzelby i pistolety dom izraelity Jakóba E. w Kalaszy w komitacie bihackim i żądali, ażeby wydał im pieniądze przez okno, gdyż inaczej zginie. E. dał im 30 zł., ale zbójcom było to za mało i chcieli przeto wyłamać drzwi; E. jednak strzelił do nich przez drzwi z obudwu luf dubeltówki i jednego z napastników zabił a drugiego ciężko zranił. Wtedy zabrali zbójcy swego rannego kolegę i trupa i umknęli. W pogoń za nimi udali się niezwłocznie żandarmi i pandury i dnia 21go w nocy udało im się schwytać w Mocsircie osławionego zbójcę Władysława M., którego oddano w ręce sprawiedliwości.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 12go maja. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (84 ℔) 2 zł. 79 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 42 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 23 c.; owsa (49 ℔) 1 zł. 29 c.; hreczki 1 zł. 59 c., grochu 1 zł. 75 c.; kartofli 49 c.; cetnar siana 1 zł. 64 c., okłotów 62 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 63 c.

Przemysl, 7go. maja. W drugiej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jarosław		Mościska		Sąd. Wisznia		Niżankowice		Sieniawa	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	75	2	67	2	75	2	45	2	40	3	20
„ żyta . . .	1	54	1	50	1	50	1	32	1	45	2	.
„ jęczmienia .	1	44	1	40	1	30	1	12	1	40	2	.
„ owsa . . .	1	37	1	25	1	22	1	10	1	20	2	.
„ hreczki . .	1	80	2	.	.	.	1	22	.	.	2	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	60	.	40	.	35	.	.	.	50
Cetnar siana . . .	1	80	1	40	1	20	1	.	1	40	1	50
„ wełny	.	.	95	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	38	.	.	.	.	.	.	.	.	
Sąg drzewa twardego	7	.	7	.	8	.	6	50	7	60	6	77
„ „ miękkiego	5	50	6	.	5	.	4	50	6	20	5	20
Funt mięsa wołowego	.	16	.	12	.	10	.	12	.	10	.	12
Mas okowity . . .	.	56		82	.	40	.	54	.	95	.	70

Ostatnia poczta.

Z Żółkiewskiego obwodu donoszą, że na polach między Krystynopolem a Parchaczem znaleziono dnia 8go b. m. ukrytych w ziemi kilka worów, w których się znajdowało 4080 ostrych nabojów.

Wiedeń, 12. maja. Gazeta wiedeńska ogłasza następującą depeszę telegraficzną komendy etapowej w Hamburgu do Jego Exc. pierwszego jenerał-adjutanta Jego Ces. Mości Fml. hrabiego Crenneville: Hamburg, 11. maja. Król. pruski okręt wojenny „Adler"

zawinął tu dziś zrana z 54 ranionymi. Zostali oni umieszczeni w szpitalu polowym w Altonie; trzech z nich jednakże umarło już, a 50 jest bardzo ciężko ranionych. Kadetowi okrętowemu Turkovic amputowano nogę; jest on w hamburskim katolickim szpitalu cywilnym jak najlepiej pielęgnowany.

Berlin, 11. maja. Małżonka Następcy tronu jedzie dzisiejszym pociągiem nocnym na zaproszenie Księcia Następcy tronu do Flensburga, a za kilka dni powrócą Księstwo oboje do Berlina. — *Staatsanzeiger* ogłasza uchwałę konferencyi londyńskiej względem zawieszenia broni, potwierdzoną przez Jego M. Króla.

Drezno, 11go maja. Dzisiejszy *Dresd. Journ.* oświadcza z upoważnienia ku sprostowaniu doniesień dziennikarskich, że panu Beust z powodu wyboru jego na reprezentanta związku niemieckiego na konferencyi londyńskiej nie stawiano z żadnej strony warunków.

Kiel, 10. maja. Dziennik rozporządzeń dla Szleswiku zawiera rozporządzenie komisarzów cywilnych, które zaprowadza język niemiecki dla Wiesharde jako język szkolny i kościelny, ponieważ jest to prawie jednogłośnem życzeniem ludności; dla Tondern zaś zaprowadzono po dokładnem zbadaniu i zgodnie z życzeniem ludności także język niemiecki, ale dla klas średnich tygodniowo 4 godzin w języku duńskim.

Hamburg, 11. maja. Senat hamburski ofiaruje z własnego popędu wszelką pomoc do reparacyi okrętów cesarskich, uszkodzonych w walce. Wszystkie szczegóły o potyczce potwierdzają, że była bardzo zaszczytną dla eskadry mocarstw sprzymierzonych.

Genua, 11. maja. Garibaldi przybył przedwczoraj na Kaprerę.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Wojna kobiet, czyli walka o miłość"**, komedya w 3 aktach p. Scribe, tłum. z fran. przez J. N. Kamińskiego. Trzeci występ gościnny p. Aszpergerowej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. maja.

Hotel George: PP. Hr. Tyszkiewicz Z., z Weryni. — Hr. Romer Zyg., z Osieka. — Hr. Dzieduszycki J., z Podola. — Hr. Dzieduszycki W., z Jezupola. — Komarnicki B., z Sassowa. — Białobrzyski S., z Dziedziłowa.

Hotel angielski: Kriegshaber A., z Kabarowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. maja.

PP.: Hr. Karnicki T., do Wołczuch. — Hr. Borkowski S., do Bobiatyna. Hr. Tarnowski J., do Dzikowa. — Stecher Sebenitz J., do Turynki. — Wisłocki A., do Sulimowa. — Korytowski F., do Kontów. — Bocheński R., do Jezierzan, — Kaczkowski J. c. k. podporucz., do Żółkwi. — Bittner J., do Drohowyża. — Bornemisza B. c. k. porucz., do Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.71	+ 5.0	84.9	północny sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.45	+ 11.7	50.4	wschodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	327.42	+ 8.3	64.7	poł.-wsch. „	„

Kurs lwowski.

Dnia 12. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	38	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	41	5	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	36	9	49
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	78	1	80
Talar pruski	„ „	1	72	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	13	73	85
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	83	77	57
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	22	73	88
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	92	80	68
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		213	67	215	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. maja.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	50
5% pożyczka narodowa	80	40
Losy z 1860 roku	95	70
Akcye banku wiedeńskiego	778	—
„ „ kredytowego	193	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	60
Dukat pojedyńczy	5	47½
Srebro	114	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.65	68.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.50	97.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.—	80.10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.25	72.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.25	72.50
dtto. po 4½%	64.70	64.90
dtto. „ 4%	57.50	58.—
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	35.50	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	149.25	149.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	145.—	146.—
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	96 10	96.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.40	97 60
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69 50
„ 4½%	64.—	64.50
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.50	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.50	88.—
Czech	94 —	95.—
Morawii	94.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	88.50	89.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75 25	76.—

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73 50	74.—
Kroacyi i Slawonii	75.50	76 —
Galicyi	72.80	73.30
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.50	72.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72 —
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18 —
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	780.—	781.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194.10	194.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	60[illegible].—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1820.—	1822.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	187.75	188.25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130 —	130.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121.25	121 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245.—	247.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	213.50	214.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	244.—	246.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	444.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	490.—	500.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.25	156.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	90.75	91.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86 60	86.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.75	73.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	97.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	84.50	85.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.50	116.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 —	115.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	82.—	82.20
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.75	97.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.—	129.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palffiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28. 0
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	12 50	13. —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	97.50	97 75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.10	97 20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.20	97 30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 10	86 20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 40	114.70
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45 40	45 50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.50½	5 51
dtto. pełnej wagi	5.50½	5.51
Korona	15.85	15.90
20frankówka	9.22	9.24
Rosyjski imperyał	9.46	9.49
Talar związkowy	1.70½	1.72
Srebro	114.25	114.50

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.